

Katarzyna Nurkowska wraz z uczniami
Publiczne Gimnazjum nr 5 w Białymstoku

**SCENARIUSZ PRZEDSTAWIENIA
Z OKAZJI
DNIA EDUKACJI NARODOWEJ
p.t. :**

***„Nieznośna ciężkość bytu polskiego
nauczyciela”***

DZIEŃ EDUKACJI NARODOWEJ

OSOBY :

- Nauczyciel
- Dyrektorka
- Prezydent miasta
- Prezes Związku Wszelakiego Wsparcia
- Uczeń 1
- Uczeń 2
- Uczeń 3
- Uczeń 4
- Psychiatra
- Minister oświaty-
- Pani Halinka (woźna)

SCENARIUSZ

MUZYKA

1. Scena : w szpitalu.

/Nauczyciel leży w łóżku z podłączoną kroplówką, wyraźnie widać, że nie jest zdrowy./

Psychiatra – No panie magistrze, jak się dziś czujemy?

Nauczyciel – (zdezorientowany) Eeee... a był już dzwonek na lekcje?

Psychiatra – Tylko spokojnie, proszę się nie denerwować. Uczyliśmy się już tego, pełne opanowanie. Proszę policzyć do dziesięciu i uspokoić się.(odliczanie po rosyjsku ...)
Pamięta pan na czym wczoraj skończyliśmy?

Nauczyciel – A... tak! Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 3 sierpnia 2000r. w sprawie...

Psychiatra –(przerywa) Może przypomnijmy sobie, co jest powodem pańskiego pobytu u nas. Pamięta pan stare, ciężkie i niezwykle trudne czasy, które są powodem pana dzisiejszej choroby...?

MUZYKA

2. Scena : spotkanie komisji ze stażystą

Nauczyciel- (wchodzi z małą teczką, speszony) Dzień dobry. (drżący głos)

Opiekun stażu : Pani dyrektor, przez 9 miesięcy byłem opiekunem stażu mego kolegi magistra wychowania do życia w rodzinie Gerwazego Piątki, mam nadzieję ,ze udowodni on, że zasłużył na tytuł nauczyciela kontraktowego.

Dyrektorka- Witam (podaje rękę). 9 miesięcy szybko minęło, oj szybko. Bardzo proszę przedstawić swoje osiągnięcia .

Nauczyciel- No tak, ten, tego, uczyłem wychowania do życia w rodzinie..., starałem się często robić klasówki...

Dyrektorka- Dobra, dobra, a Pan bardziej praktyk czy teoretyk?

Nauczyciel- Pauperyzacja mojego umysłu nie o b l i g u j e mnie do odpowiedzi na to pytanie

Opiekun stażu - O obligacjach to innym razem

Dyrektorka - (przegląda papiery) O widzę zdjęcie gazetki, tak... i zaświadczenie od sołtysa z Bocię, pięknie i zdjęcia z dworca PKP. Podróżnik z pana.

Nauczyciel- Człowiek ciekawy świata.

Dyrektorka - A propos punktu 4 rozporządzenia ,który brzmi : „znajomość organizacji i zasad funkcjonowania szkoły”. Gdzie w naszej szkole zlokalizowane jest pomieszczenie, w którym codziennie odbywają się filozoficzne rozmowy na temat problemów egzystencjalnych człowieka?

Nauczyciel- (zakłopotany)

Opiekun stażu- (podpowiada) Kaczy dół (*palarnia*)

Nauczyciel- Kaczy dół

Dyrektorka- Gratuluję. Właśnie otrzymał pan stopień nauczyciela kontraktowego.

Konferansjer składa życzenia i zapowiada piosenkę dla nauczycieli stażystów
Piosenka

3. Scena : Próba zdobycia tytułu Nauczyciela Mianowanego

a) Zamieszanie w klasie

/Bardzo zdenerwowany nauczyciel wpada do klasy pełnej uczniów, próbuje szybko wydrukować ważne dokumenty ,jednak nie jest zorientowany w oprogramowaniu i ma duże trudności z komputerem. Z pomocą przychodzi mu uczeń./

Nauczyciel – (bardzo zdenerwowany) Do jasnej Anielki! Jak mam to wydrukować?! Do czego podobny jest ten Linux?! Nic nie można w nim zrobić! Nie zdobędę tego mianowania! Może Wy macie pojęcie w jaki sposób można to wydrukować?

Uczeń 1 – (Podchodzi powoli, luzacko) To może ja spróbuje...w końcu należałam kiedyś do koła linuxowego (prezentuje koszulkę, podchodzi, drukuje)

Nauczyciel – (Nieco odetchnął) Dziękuję ci, uratowałaś mnie przed pożarciem komisji . Została mi tylko ta nudna dokumentacja. Dzieciaki, pomożecie mi?

Uczeń 2 – A dostaniemy plusy? Wie pan, nic za darmo...

Nauczyciel – (zdesperowany) Wszystko dostaniecie, tylko mi pomóżcie, szybko!

Uczeń 3 – (na luzie) Robi się panie psorze. Spoko majonez!

Uczeń 2 – Hej, Kaśka zapodaj ta teczkę tutaj.

Uczeń 3 - Sie robi ziomalu. Już leci.

muzyka

(Uczniowie pomagają nauczycielowi przygotować dokumentację, składają segregatory, albumy, papiery)

b)Egzamin

członkowie komisji popijają kawę, czytają kolorowe czasopisma, może grają w karty
/Nauczyciel wpada przed komisję zdyszany – ledwie zdążył przygotować dokumentację, wita się z komisją i podaje swoje papiery./

Prezydent miasta – (przeglądając dokumentację przygotowaną przez nauczyciela)
Wnioskujemy ze złożonych przez pana dokumentów, że spełnił pan wymagania umożliwiające uzyskanie awansu na stopień nauczyciela mianowanego. Doskonale poradził sobie pan z nawiązaniem dobrego kontaktu z młodzieżą. Może pan to przybliżyć? Jak pan się realizował w sferze wychowawczej?

Nauczyciel – Myślę, że dotarłem do współczesnej młodzieży. Starłem się wizualnie upodobnić do moich dzieciaków, kupiłem dresy na Buenos Madros. A swoją drogą wie pan, Panie Prezydencie, że dają tam czwarty pasek zupełnie za darmo? W dodatku nauczyłem się slangu, uczniowie wyjaśnili mi znaczenie używanych przez nich słów. Jestem pełen podziwu dla ich twórczości.

Zaś na lekcjach poruszaliśmy problemy dotyczące narkotyków i alkoholu, odróżnialiśmy mąkę od kokainy...

Przewodnicząca ZWW – Chciałabym sprawdzić nabytą przez pana wiedzę. Mógłby pan wyjaśnić nam znaczenie słowa „ziomal”?

Nauczyciel – Oczywiście. Oznacza tyle co "kumpel". W kulturze hip-hopowej słowo to oznacza kogoś, kto wychował się na tym samym podwórku albo jest członkiem tego samego składu (grupy).

Przewodnicząca ZWW – A „jednokomórkowiec”?

Nauczyciel – (tryumfalnie) Posiadacz telefonu komórkowego, ostentacyjnie się z nim obnoszący.

Dyrektorka – No to wporzo. Sferę wychowawczą ma pan zaliczoną, teraz przejdźmy do sfery osobistej.

Nauczyciel – Jest dobrze. Od 2-óch dni mam narzeczoną.

Dyrektorka – A sfera organizacyjna?

Nauczyciel – No... pojutrze bierzemy ślub. A jeśli chodzi o sferę dydaktyczną to miałem już olimpijczyka w swej karierze.

Prezydent- Olimpijczyk ? A co to olimpiada?!

Dyrektorka – Ateny skończyły się prawie dwa miesiące temu!

Prezydent miasta – (przerywa) Myślę, że na tym zakończmy pański egzamin. Uważam, iż w pełni zasługuje pan na tytuł Nauczyciela Mianowanego. Gratuluję.

/Nauczyciel wybiega z sali w euforii do swoich uczniów, cieszy się razem z nimi./

Konferansjer składa życzenia nauczycielom mianowanym i zapowiada piosenkę

Piosenka

4.Scena : otrzymanie tytułu nauczyciela dyplomowanego

Wchodzi komisja : dyrektorka, pani minister, prezydent, p.Halinka , katalog kosmetyków, gazety

Muzyka

Wchodzi brygada antyterrorystyczna z segregatorami, kasetami, jeden wręcza dyrektorce kluczyki od tira .Komisja w szoku

Dyrektorka- Chciałabym przybliżyć postać magistra Gerwazego Piątki pracującego w mojej szkole. To bardzo przystojny mężczyzna o piwnych oczach.

p. Minister- (przerywa) A ile ma wzrostu?

Prezydent- Nie warty uwagi- żonaty, ale ja, to co innego. Co pani Minister robi dziś wieczorem?

p. Minister- (speszona) Mam spotkanie z komisją śledczą , ale nie w tym celu się tutaj zebraliśmy.

Dyrektorka- Kontynuujmy. Pan Gerwazy Piątka chodzi zawsze schludnie ubrany.

p. Halinka- Tak, tak, nawet zimą buty zmienia i tylko raz go złapałam w „Kaczym Dole”

Prezydent- Ale widzę, że papierów trochę za mało, tylko 10 kaset wideo...

Dyrektorka- Panie Prezydencie,(pokazuje kluczyki od tira) czy Pan aby nie zapomniał o tym tirze stojącym przed urzędem.

Prezydent- Rzeczywiście, no w takim razie może chłopak zasłużył na podwyżkę ?.

p. Halinka- Kończcie, kończcie, za 10 minut muszę III g otworzyć szatnię otworzyć.

p. Minister- To co dajemy mu ten tytuł ?

Dyrektorka- Ja jestem za.

p. Halinka- Ja też.

Prezydent- To ja tam się nie będę sprzeciwiał.
(patrzy pożądliwym wzrokiem na p. Minister)

Konferansjer składa życzenia nauczycielom dyplomowanym i zapowiada piosenkę

Piosenka

5. Scena : nadanie tytułu profesora oświaty szpital

Nauczyciel- I w ten sposób zostałem nauczycielem dyplomowanym. ?Ale dzwonka jeszcze nie było

Psychiatra- Nie, nie.(budzi się ze snu) Interesujący z pana przypadek.. Ja niestety muszę już iść, pan sobie odpocznie, a ja dokończę obchód. (wychodzi i w drzwiach mija się z komisją : dyrektorka, p.minister, prezydent)

Dyrektorka- Dzień dobry bardzo! Witam szanownego i jedyne prof. oświaty.

Nauczyciel : A myślałem ,że już ze mną lepiej (połyka leki)

Prezydent- Gratuluję panu. (uśmiech i nieudolny uścisk dłoni)

p. Minister- Uzналиśmy, że jest pan godzien otrzymać tytuł profesora oświaty, jako jedyny w Polsce.

p. Halinka-Brawo ! (Unosi tabliczkę z napisem aplauz).

(nauczyciel wstaje z łóżka i wraz ze wszystkimi aktorami się kłania)

Opracowanie i reżyseria:

- p.K.Nurkowska
- Piotr Bogusz
- Małgorzata Grześ
- Marcin Kamiński
- Monika Dolińska
- Agnieszka Giczan

- Joanna Burzyńska
- Magdalena Dec
- Katarzyna Pawłowska
- Wiesława Petelska
- Justyna Mioduszevska
- Paulina Chodakowska

Dzień Edukacji Narodowej 14.11.2004r.

SCENARIUSZ

1.Powitanie

Konferansjer : Witamy wszystkich na akademii z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Witamy wszystkich gości, pracowników szkoły , nauczycieli dyplomowanych, mianowanych, kontraktowych i stażystów oraz uczniów.

Wszystkim Państwu składamy najszczerze życzenia dedykując piosenkę..... (Krawczyk?)

2.Zapraszamy do obejrzenia przedstawienia „.....”

Przedstawienie

Wszystkim nauczycielom, którzy rozpoczęli wspinaczkę na szczeblach drabiny awansu zawodowego dedykujemy piosenkę

Wszystkim pedagogom, którzy na drabinie awansu zawodowego otrzymali mianowanie dedykujemy piosenkę.....

Nauczycielom dyplomowanym, którzy stoją niemal na ostatnim szczeblu drabiny awansu zawodowego dedykujemy piosenkę.....

3.Część oficjalna

Uczniowie klasy III g pod kierunkiem p.Katarzyny Nurkowskiej

SCENARIUSZ PRZEDSTAWIENIA

p.t.:

„NIEZNOŚNA CIĘŻKOŚĆ

BYTU POLSKIEGO

NAUCZYCIELA”

Przedstawienie odbyło się podczas akademii z okazji Dnia Edukacji
Narodowej 13.10.2004r. w Publicznym Gimnazjum nr 5 w Białymstoku